

Kurier Czaplinecki

NR 200

Kwiecień 2023



EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Miesięcznik Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka

ISSN 1896-9518

*Serdeczne życzenia zdrowych, radosnych
i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy,
oraz mokrego dyngusa
składa Redakcja*



W NUMERZE:

- ▶ Ciekawe detale (cz. 11);
- ▶ Śladem ułańskiej szarzy;
- ▶ Z wizytą u przyjaciół;
- ▶ Z życia klubu Lech;

- ▶ 200 numerów Kuriera!;
- ▶ Przebudowa DW 163;
- ▶ Zimowe ferie w Broczynie;
- ▶ Obchody rocznicy w ZS;
- ▶ Wspomnienie T. Domasat;

- ▶ Rekrutacja do ZS;
- ▶ Zmiana oblicza;
- ▶ Mój 1 Maja;
- ▶ Wielkanoc.



BENEKO®

www.beneko.com.pl
e-mail: beneko@beneko.com.pl

PPH „BENEKO” Bernard Bubacz
ul. Poznańska 5
78-550 Czaplinek
tel./fax 94 375 50 36, 94 375 44 21
NIP: 674 112 70 33

OFERUJEMY:

- kury nioski, koguty rasy ROSSA I oraz LEGHORN
- odchowane 7,8 i 12 tygodniowe
- udokumentowany komplet szczepień
- potwierdzenie wieku kurek do wglądu przy zakupie

OFERUJEMY:

- pisklęta jednodniowe - kurki ROSSA 1, krzyżówki, brojlery, kogutki, kaczki Pekin, kaczki Mulard, gęsi, perlice brojler, indyki brojler
- odchowane brojlery

Terminy sprzedaży uzgadniane przy składaniu zamówień.
Jednocześnie prowadzona jest sprzedaż pasz dla drobiu.



- **PRODUCENT DOMÓW DREWNIANYCH**
- **SPRZEDAŻ DREWNA KONSTRUKCYJNEGO**
- **WIĄZARY DACHOWE**



Wood House

domy drewniane

www.wood-house.net.pl

RZETELNA Firma

POLECAJĄ NAS

ul. Pławieńska 11C
78-550 Czaplinek

515 877 035

GRUCHA-SOUND
TECHNIKA ESTRADOWA

Realizacja Dźwięku i Światła

WYNAJEM SPRZĘTU

Nagłośnienie Oświetlenie Ekran LED SCENA mobilna
Podesty Wyrzutnie/Ciężki DYM Nagrania Live Akustyk

www.grucha-sound.pl tel. 502 337 745

78-550 Czaplinek, Kołomąt 9

IRAS WULKANIZACJA

- **MASZYNY BUDOWLANE**
- **MASZYNY ROLNICZE**
- **CIĘŻAROWE**
- **DOSTAWCZE**
- **OSOBOWE**



ul. Kochanowskiego 13 | Czaplinek | tel. 508 463 092

INSTALATOR - Firma instalacyjna

Elektryka – Hydraulika – Technika Grzewcza

Autoryzowany instalator:

JUNKERS, VAILLANT, AUER

mgr inż. HUBERT MIERNIK

tel. **887 968 334**

e-mail: hubert.miernik@poczta.fm

- instalacje gazowe
- instalacje i pomiary elektryczne
- instalacje hydrauliczne
- kotły co
- kotły pulsacyjne auer
- pompy ciepła
- technika solarna

PRYWATNY GABINET
OTOLARYNGOLOGICZNY

dr n. med. Izabela Kulec-Kaczmarek
78-500 Drawsko Pomorskie
ul. Poznańska 1b
Rejestracja telefoniczna 500 067 815

ROLETY TANIO

Oferujemy:

- verticale, markizy;
- rolety antywłamaniowe, materiałowe, wolnowiszące, wiszące w kasetach, rzymskie i austriackie;
- siatki przeciwwadowe;
- żaluzje pionowe i poziome;
- bramy garażowe.

PLISY

GWARANCJA
5 lat

Wiesław Kurcin - Złocieniec, ul. Staszica 10/3, tel. 94/ 36 73 402
Czaplinek, ul. Sikorskiego 10, tel. 604 235 554; 608 043 635



200 numerów Kuriera Czaplineckiego

W naszym gminnym środowisku, kiedy po 1990 r. rodził się nowy samorząd, brakowało powszechnie dostępnego, lokalnego źródła informacji, niezależnego przede wszystkim od miejscowych władz samorządowych. Nie było miejsca, gdzie mogłaby rodzić się lokalna opinia publiczna. Na pewno nie był takim forum i nadal nie jest Biuletyn Informacyjny wydawany przez UM, ani „Grajdoł” wydawany niegdyś przez CzOK. Nie były i nie są też takim forum sesje Rady Miejskiej czy jej Komisje. Wymienione media i fora miały i mają do wypełniania inne zadania.

Odpowiadając na zapotrzebowanie najbardziej aktywnych mieszkańców naszego miasta i gminy, którzy nie mieli gdzie publikować, przedstawiać i wyrażać swoich opinii, apeli, stanowisk, inicjatyw i wystąpień, oraz różnych opracowań historycznych, ekologicznych, przyrodniczych, edukacyjnych, sportowych, społecznych – Stowarzyszenie Przyjaciół Czaplinka, realizując swoje zadania statutowe, postanowiło wydawać lokalny miesięcznik „Kurier Czaplinecki”.

W sierpniu i wrześniu 2006 r. w pierwszych pracach organizacyjnych nad powołaniem czasopisma i ustalaniem składu redakcji brali udział: Brunon Bronk, Romuald Czapski, Zygmunta Figarski, Adam Kośmider, Wiesław Krzywicki – który był pomysłodawcą i inicjatorem powstania Kuriera, Andrzej Rośiak, Zofia Snarska, Andrzej Szwejca i Janina Żwirko. W kolejnych latach w pracach Zespołu Redakcyjnego brali udział: Zbigniew Dudor, Marcin Kowalski, Przemysław Krupa, Ryszard Mrówka, Michał Uliński i Waldemar Wiśniewski. Nikt z tego grona nie posiadał żadnych doświadczeń dziennikarskich i edytor-skich. W październiku 2006 r. „Kurier Czaplinecki” został zarejestrowany w Sądzie Okręgowym w Koszalinie. Obowiązki Redaktora Naczelnego pełnili kolejno od:

24.10.06 r. Romuald Czapski;
13.10.07 r. Zbigniew Dudor;
07.03.11 r. Marcin Krężel;
22.03.12 r. Marcin Kowalski;
12.03.13 r. Przemysław Krupa;
14.01.14 r. Romuald Czapski.

Rozpoczęliśmy objętością 12 stron i nakładem 1000 egz., stopniowo objętość zwiększała się do 24 stron, a nakład wzrastał do 2000 egz. Obecnie Kurier liczy 12 stron w nakładzie 1500 egz. W sumie na druk 200 numerów wydaliśmy ponad 708 700 zł, a jeden egz. miesięcznika statystycznie kosztował ponad 2 zł. Dzisiaj jedynym ograniczeniem objętości i nakładu, są powody finansowe.

16 stycznia 2015 r. odbyła się uroczysta gala poświęcona wydaniu 100-go numeru miesięcznika, który ukazał się w grudniu 2014 r. Natomiast 15.10.16 r. odbyło się spotkanie integracyjne, kiedy to świętowaliśmy 10-lecie powstania Kuriera. Niedawno, 23.10.21 r. obchodziliśmy 15-lecie Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka i Kuriera Czaplineckiego.

Dzisiaj, po ponad 17 latach istnienia, w kwietniu 2023 r. ukazuje się Nr 200 Kuriera. We wszystkich numerach zamieszczono 3742 artykuły, autorstwa 541 publicystów. Razem wydano 333 200 egz. miesięcznika.

Oprócz dotychczasowych numerów Kuriera ukazały się trzy wydania specjalne z okazji wyborów samorządowych: w listopadzie 2010 r., w listopadzie 2014 r. i w październiku 2018 r.

Jedni autorzy piszący do Kuriera zaistnieli tylko raz, inni napisali kilka lub kilkanaście artykułów. Do rekordzistów należą: Józef Antoniewicz, Brunon Bronk, Zbigniew Dudor, Zygmunta Figarski, Zbigniew Januszaniec, Jarosław Kobiąka, Adam Kośmider, Jerzy Kotłęga, Marcin Kowalski, Wiesław Krzywicki, Ryszard Mrówka, Łukasz Smoleński i Andrzej Szwejca - niektórzy z nich mają na koncie ponad 200 artykułów.

Publikowały w Kurierze takie znakomitości, jak: dziennikarz „Żagli” Marek Andrzej Halter, autorka książek, tłumaczka i publicystka Anna Tatar-kiewicz, dziennikarz i publicysta Zygmunt Broniarek, antropolog prof. Andrzej Malinowski, dr Stanisław Tuzinek i dr Stanisław Nowak z Politechniki Radomskiej, ornitolog i pisarz dr Andrzej G. Kruszewicz, dr Janusz Bielak z Politechniki Koszalińskiej.

Za zgodą autorów zamieszczaliśmy przedruki artykułów takich sław, jak: filozofa prof. Jana Hartmana, historyka i politologa prof. Longina Pastusiaka, filozofa prof. Bronisława Łagowskiego, znakomitego duetu felietonistek POLITYKI Sylwii Chutnik i Grażyny Plebanek, rektor ZPSB dr hab. Anety Zelek.

W ogólnopolskich tygodnikach „Przegląd” i „Angora” cytowane były nasze artykuły. Do „Przeglądu” i „Żagli” pisał artykuły W. Krzywicki.

Obecnie do stałych publicystów należą: Józef Antoniewicz, Brunon Bronk, Romuald Czapski, Zbigniew Dudor, Zbigniew Januszaniec, Adam Kośmider, Wiesław Krzywicki, Ryszard Mrówka, Łukasz Smoleński i ostatnio Jan Dymecki. Własne strony w Kurierze mają Starostwo Powiatowe w Drawsku Pom. i Zespół Szkół w Czaplinku.

W pracach nad redagowaniem Kuriera biorą udział, z różnym

zakresem zadań i odpowiedzialności, następujące osoby: Bernard Bubacz, Brunon Bronk, Romuald Czapski, Zbigniew Dudor, Zbigniew Januszaniec, Adam Kośmider, Wiesław Krzywicki.

Natomiast do najstarszych i najwierniejszych Reklamodawców i Sponsorów, dzięki którym Kurier może się ukazywać w wersji papierowej należą: Władysław Banasik – firma STM, Bernard Bubacz – firma BENEKO, Ireneusz Gacki – firma IRAS, dr n. med. Izabela Kulec-Kaczmarska – gabinet lekarski, Wiesław Kurcin – ZU Montaż Żaluzji, Hubert Miernik – firma INSTALATOR, Marek Pańczyk – firma kamieniarska, Cezary Radziszewski – ubezpieczenia, Marian Stanulewicz – Salon Lamp Wałcz, Ryszard Swęd – PT Stary Drahim, firma Wood House Paweł Weznerowicz, firma JARECKI Nauka Jazdy.

Do najwytrwalszych kolporterów Kuriera należą: Robert Chabowski, Romuald Czapski, Zbigniew Dudor, Adam Kośmider, Wiesław Krzywicki, Helena Mierzejewska, Michał Olejniczak, Marian Sujecki, Maciej Zakrzewski. Szczególną rolę przez kilkanaście lat pełnił Leszek Uszakiewicz, który był twórcą szczegółowego rozdziału Kuriera dla poszczególnych dystrybutorów i jeszcze do niedawna jego aktywnym realizatorem, kolportując miesięcznik na terenie miasta. Obecnie ograniczył swoją działalność z uwagi na stan zdrowia.

Pierwszą drukarnią, gdzie powstawał Kurier był szczeciński Tempoprint, drugą drukarnią od Nr 111 (listopad 2015 r.) była drukarnia Grażyna z Połczyna Zdroju. Obecnie od Nr 149 (styczeń 2019 r.) miesięcznik drukowany jest w Drukarni Waldemar Grzebyta w Pile. Motywem zmiany miejsc drukowania były wyłącznie koszty druku. Obecnie składaniem i korektą Kuriera drogą elektroniczną zajmuje się Magdalena Cogiel. Nakłady przywożone są przez pracowników firmy Beneko, zwłaszcza przez Kamila Lutyńskiego i Jerzego Króla.

Oprócz wersji papierowej, Kurier jest także dostępny w postaci elektronicznej. Od Nr 10 (czerwiec 2007 r.) zamieszczany jest na Drawskich Stronach Internetowych (www.dsi.net.pl) dzięki współpracy z administratorem Adamem Cyganem. Natomiast od Nr 173 (styczeń 2021 r.) na stronach Lokalnego Reportera (www.lokalnyreporter.pl) dzięki współpracy z administratorem Marcinem Łukaszem. W dniu powstania zakładki Publikacje Lokalne na oficjalnej stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Czaplinku (www.czaplinek.pl), ukazał się tam Nr 13 (wrzesień 2007 r.) Kuriera Czaplineckiego, a wraz z nim wcześniejsze, archiwalne numery. W lutym 2020 r. zamieszczony został, niestety, na stronach UM ostatni Nr 162, po czym arbitralną, jednoosobową decyzją obecnego Burmistrza Czaplinka Marcina Naruszewicza miesięcznik wyrzucono z zakładki, usuwając także wszystkie archiwalne numery. Zmniejszyło to znacząco dostępność Kuriera dla jego czytelników w Gminie i na terenie kraju, a także za granicą. Liczba pobrań każdego numeru oscylowała w granicach 400-500 razy.

Dochody na wydawanie miesięcznika pochodzą ze składek członkowskich, darowizn, dotacji, reklam i ogłoszeń. Pozyskiwaliśmy je także drogą konkursów organizowanych przez:

- Fundusz Inicjatyw Obywatelskich w wysokości 48 620 zł w 2009 r. i 61 500 zł w 2010 r.;
- Starostwo Powiatowe w wysokości 6000 zł w latach 2008-10;
- Gminę Czaplinek w wysokości 2900 zł w latach 2008-09 (w latach 2010-18 z uwagi na fakt, że funkcję Burmistrza z rekomendacji Stowarzyszenia pełnił Adam Kośmider, nie ubiegano się w Gminie o dofinansowania wydawania Kuriera. W obecnej kadencji, aby nie przysparzać Włodarzom Gminy rozterek, dotychczas nie ubiegaliśmy się o dotacje);
- drogą dotacji celowych od różnych zakładów i instytucji z terenu gminy i spoza niej, oraz darowizn od osób fizycznych w latach 2006-23 otrzymaliśmy 75 050 zł.

Każdy numer Kuriera jest wysyłany do archiwów: Biblioteki Narodowej w Warszawie, Biblioteki Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu i Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie. Egz. archiwalne znajdują się także w naszej Bibliotece Gminnej. Do zasobów Pałacu Siemczyno ostatnio przekazał komplet archiwalnych Kurierów Z. Januszaniec. Wielu Czytelników posiada własne zbiory Kuriera.

Prace redakcyjne i kolportaż odbywają się na zasadzie wolontariatu. Kurier jest dystrybuowany przez ponad 50 punktów, a sieć tworzą: sklepy, kioski, markety, firmy, sołtysi, organizacje pozarządowe, osoby indywidualne. Autorzy tekstów, także ci z przedruków, nie otrzymują wynagrodzenia. Dzięki reklamodawcom, sponsorom i darczyńcom oraz składkom członków Stowarzyszenia, Kurier Czaplinecki jest rozpowszechniany bezpłatnie.

Łamy tygodnika od początku były i są nadal dostępne dla wszystkich, którzy chcą wpływać na to, co się dzieje w naszej gminie, którym nie jest obojętne jak powinien rozwijać się Czaplinek, którzy chcą rozwiązywać problemy swojego regionu.

Zarząd SPCz i Redakcja Kuriera wszystkim serdecznie dziękują za współpracę. Dziękujemy przede wszystkim naszym Czytelnikom, bez Waszego uznania i akceptacji wydawanie Kuriera nie miałoby większego sensu.

Zarząd SPCz i Redakcja KCz

CIEKAWE DETALE (cz. 11)

W tej przedostatniej już części artykułu zaprezentowane są kolejne ciekawe detale, które nie zawsze zauważamy spacerując ulicami naszego miasta.

Ciekawostka widoczna na zdjęciu nr 1 znajduje się po zewnętrznej stronie balkonu budynku Sikorskiego 19. Jest to tzw. rzygacz balkonowy służący do odprowadzania deszczówki. Wykonany jest jako ozdobny odlew żeliwny trochę podobny do żeliwnych wylewków, w które wyposażone były dawne uliczne pompy wodne. O konieczności zapewnienia odpływu wód opadowych z tego balkonu zdecydowało to, że nie jest on otoczony ażurową balustradą lecz szczelnym murkiem. Już nie wszyscy pamiętają, że w budynku Sikorskiego 19



1. Odpływ wód opadowych z balkonu domu przy Sikorskiego 19 (fot. Zb. Januszaniec).

przez wiele powojennych lat znajdował się ośrodek zdrowia. Do 1945 r. miał tu swój gabinet lekarski dr Eckart Prettin. Leczył on mieszkańców Czaplinka i okolic również przez krótki czas w pierwszym okresie powojennym jako lekarz ośrodka zdrowia utworzonego w tym budynku. Do Niemiec wyjechał w 1947 r.

Na zdjęciu nr 2 widzimy szczyt zabytkowej cmentarnej kapliczki słupowej stojącej w tej części czaplineckiego cmentarza, która sąsiaduje z ul. Szczecinecką i na przedwojennym planie miasta oznaczona była jako cmentarz katolicki. Co ciekawe, cmentarz znajdujący się po przeciwnej stronie ul. Szczecineckiej oznaczony był na tym planie jako „stary cmentarz ewangelicki”, natomiast obecny park przy ul. Wałeckiej jako „nowy cmentarz ewangelicki”. W niemieckim czasopiśmie „Mein Neustettiner Land” nr 1, z sierpnia 2013 r., umieszczona jest fotografia tej kapliczki z podpisem informującym, że upamiętnia ona ofiary epidemii ospy i tyfusu, która nawiedziła Czaplinek w 1868 r. Szczyt kapliczki wieńczy blaszana kula. Spostrzegawczy obserwator zauważy, że kula ta jest w wielu miejscach przestrelona na wylot. W nieznanych okolicznościach – zapewne w czasie działań wojennych – kula była celem strzałów oddawanych z niewielkiej odległości z ręcznej broni palnej. Naprawa podziurawionej kuli byłaby świetną okazją do sprawdzenia, czy nie jest ona tzw. kapsułą czasu, i czy nie kryje w swym wnętrzu jakiejś historycznej pamiątki np. dokumentów, materiałów informacyjnych lub innych przedmiotów.



2. Szczyt cmentarnej kapliczki słupowej z blaszaną kulą (fot. Zb. Januszaniec).



3. Szczyt fasady budynku przy ul. Wąskiej 3 na zdjęciu z 2018 r. (fot. Zb. Januszaniec).

zdobną dwiema wnękami z umieszczonymi w nich figurami orłów. Orły pojawiły się we wnękach dopiero po remoncie elewacji przeprowadzonym w 2015 r. przez wspólnotę mieszkaniową. Wcześniej, przez wiele lat wnęki były puste. Nie wiadomo, co znajdowało się w nich przed 1945 r. Figury orłów spełniają niewątpliwą funkcję ozdobną, ale oglądając dawne zdjęcia tego budynku można odnieść wrażenie, że wystąpił specyficzny skutek uboczny pojawienia się sylwetek orłów i wnęki są teraz czystsze, gdyż jaskółki przestały w nich lepić gniazda.

Na fotografii nr 4 widzimy szczyt fasady budynku mieszkalnego przy ul. Szczecineckiej 5 ozdobiony ciekawą sztukaterią w kształcie sześcioramienną gwiazdy z wpisanym w nią okręgiem. Sztukateria ta kojarzy się z gwiazdą Dawida, która jest powszechnie znanym symbolem żydowskim. Tu dodam, że w okresie międzywojennym w Czaplinku istniała założona w I połowie XIX w. gmina żydowska, która w 1931 r. liczyła 63 członków. Czy to możliwe, żeby sztukateria ta miała jakiś związek z dawną czaplinecką gminą żydowską? W tym miejscu dodam, że sztukateria przypominająca dwa splecione ze sobą trójkąty tworzące



4. Szczyt fasady budynku przy ul. Szczecineckiej 5 (fot. Zb. Januszaniec).



5. Sztukateria na fasadzie budynku przy ul. Sikorskiego 37.

heksagram może kojarzyć się również z gwiazdą piwowarską będącą symbolem piwowarów. A może mamy tu do czynienia po prostu z elementem ozdobnym, w którym nie należy doszukiwać się żadnych znaczeń symbolicznych? Co ciekawe, motyw sześcioramienną gwiazdy możemy zobaczyć również oglądając sztukaterie zdobiące górną część fasady budynku mieszkalnego przy ul. Sikorskiego 37 (fot. nr 5).

Przy zbiegu ul. Polnej i Akacjowej warto zwrócić uwagę na interesującą posesję Polna 1. Jest to dawna zagroda rolnicza, której starą metrykę potwierdza fakt, że zagroda ta widoczna jest na pocztówce z 1902 r. Mimo różnych zabiegów modernizacyjnych i remontowych zachowała wiele ze swojego



6. Ceramiczna rynna budynku przy ul. Polnej 1 (fot. Zb. Januszaniec).

dawnego wyglądu. Obecnie znajduje się tu lecznica weterynaryjna. Przyglądając się temu obiektowi warto zwrócić uwagę na niezwyklej rynnę dachową składającą się z połączonych ze sobą ceramicznych elementów. Nigdzie więcej nie spotkałem się z tego rodzaju ceramiczną rynną. Widzimy ją na fot. nr 6. (cdn.)



Moje 1-szo majowe przemyślenia

Minęły 134 lata, gdy Paryski Kongres II Międzynarodówki ustanowił 1 Maja Międzynarodowym Świętem ludzi pracy najemnej. Walczono o 8-godzinny dzień pracy, o godne i bezpieczne warunki pracy. W Polsce dodatkowo łączono manifestację ze sprawą walki



o niepodległość. Tradycja pozostała, Święto pracy się utrwaliło, mimo zakusów jego likwidacji, zwłaszcza u nas po transformacji ustrojowej. Jednym z celów jest troska o zapewnienie takich warunków, aby zlikwidować rozwarstwienie społeczne i pogłębianie się nierówności. Naturalnym reprezentantem ludzi pracy najemnej są związki zawodowe. Gdański związek widoczny jest tylko na uroczystościach rządowych lub pielgrzymkach. Byłbym niesprawiedliwy, bo z zaangażowaniem pilnuje, abyśmy za dużo nie mieli niedziel handlowych. W niedzielę mamy siedzieć przy domowym rosółku, a nie włóczyć się i szwendać po supermarketach czy galeriach handlowych.

Drugi związek wielobranżowy przejawia więcej aktywności. Korporacje zachodnie sądzą, że u nas mogą robić co chcą. Zakazują lub utrudniają przeprowadzania referendum strajkowych. Nie pozwalają na zakładanie związków zawodowych. Czasem widać sukcesy, jak pokazana w TV interwencja w „siePolska”, czy Kauflandzie, gdzie obroniono zwalniane kierownictwo związków.

Najbardziej prężny i widoczny jest tu Związek Nauczycielstwa Polskiego. Brak jest nauczycieli, chociaż MEN twierdzi coś innego. Szkoły żonglują, aby móc zatrudniać, ale za te pieniądze nikt nie będzie sobie psuł psychiki, tracił nerwy i zdzierał gardło na rozwydrzone bachory. Po co nauczycielom podwyżki. Lepiej zafundować koleśiom pałacyki. Póki co, niech się tym martwią samorządy.

1 Maja to też święto urzędników samorządowych, pracowników przedszkoli, żłobków, domów kultury, urzędów państwowych i całej sfery usług i organizacji. Na ogół lokalne elity i kadra kierownicza na sobie nie oszczędzają, ale otrzymywane pensje są coraz mniej warte, jest więc pole do działania dla związkowców – zatem do roboty! Nie sądzę, że panuje u nas powszechny analfabetyzm w znajomości funkcjonowania państwa, skąd budżet, jak się go dzieli. Diabli mnie biorą, jak słyszę: „luni znów dadzą mi 13- i 14-tkę”. Przecież to z moich należnych mi pieniędzy, gdyż ostatnia rewaloryzacja to tylko uwzględnienie niecałej inflacji, a pomija drugi czynnik, wzrost płac w sferze materialnej. Już kiedyś pisałem, że demokracja kończy się wówczas, gdy rządzący przekupują rządzonych ich własnymi pieniędzmi. Przecież ceny w sklepach najdotkliwiej uderzają w tych najbardziej potrzebujących na żywność, lekarstwa, dach nad głową. Tych ludzi można najprędzej oglupić, kupić mirażami i obietnicami. Cwaniaki, porobili doktoraty, ale cóż z tego, kiedy człowiek jest nadal chamowaty. Na mnie starego wędkarza już byle jaka zanęta nie działa.

1 maja nie zapominamy o naszych seniorach, w tym tych nie liczących, którzy po wojnie odbudowywali kraj. Cieszy fakt, że w Czaplinku prężnie działają koła emeryckie i pielęgnują tę pamięć. Nasi emeryci mogą być przykładem dla innych stowarzyszeń, a przede wszystkim dla młodzieży. Istnieją także osoby starsze, mogące czuć się samotnie. Koronawirus był szczególnie ryzykiem. Dramatycznie to przebiegało w niektórych domach opieki, gdzie pandemia zbierała obfite żniwo. Bolesne zwłaszcza było przebywanie w izolacji, w zapomnieniu w swych domach. Coraz więcej osób potrzebuje pomocy w samoobsłudze, brak pomocy geriatrycznej. Często ktoś z rodziny musi się opiekować najbliższymi z niepełnosprawnością. Depresja, osamotnienie, brak aktywności wraz z demencją starczą, osłabiają naszą odporność, co zwiększa koszty leczenia, a one rosną, bo inflacja uderza wyjątkowo ostro, z którymi starsi sobie nie radzą. Istnieje pilna potrzeba zwiększenia zasiłku pogrzebowego, który zmniejszyli poprzednicy w rządzeniu. Pewną nadzieją jest wniosek lewej strony, aby seniorzy dziedziczyli 50% wypłacanej emerytury zmarłego współmałżonka.

W tym wiosennym święcie nie zapominamy o naszych najmłodszych. Rodzi się ich coraz mniej i narasta problem dzietności, mimo 500+. Poprzez durną interpretację Konstytucji, kobiety mniej rodzą, bo po prostu boją się zająć w ciążę. Dla kobiet ważna jest jakość życia - ekonomiczna, zdrowotna, socjalna. Było to widać w tym siermiężnym PRL-u i panie nie bały się rodzić, i wówczas w tych trudnych czasach nasza populacja rosła, a teraz znacząco maleje. Widzimy jakie są skutki odebrania kobietom prawa decydowania o sobie. Pamiętam lata po 1945 r. Była bieda, głodno, goło, ale społeczeństwo nie było nastawione konsumpcyjnie, a radośnie.

W świecie pracy od zawsze jednym z najważniejszych tematów było i jest nasze zdrowie. W moim odczuciu sytuacja się pogarsza.

Niewiele się robi, aby to naprawić, gdyż w budżecie na br. przeznaczono mniej pieniędzy, co jest kpina, gdyż szalejąca inflacja już zrobiła spustoszenie w budżetach służby zdrowia. Narastają więc problemy z dostaniem się do specjalistów, wykonaniem niektórych badań specjalistycznych. W Czaplinku obserwuję, jak przy nikłej obsadzie nasze białe fartuchy dwoją się i troją, aby podołać potrzebom, i to za jakie grosze? Na razie udaje się to, ale jakim kosztem swego życia i wysiłku. Dwoje wspaniałych lekarzy dojeżdża codziennie ze Złocieńca, jeden doskonalą chirurg aż z Drawska. Ze strachem myślę, jak długo jeszcze starczy im sił, woli i samozaparcia na te codzienne wędrówki. Wyjątkowe serce dla swych pacjentów w Połczyniu Zdroju ma nasza sędziwa lekarz Janina Marcewicz, dojeżdżająca tam codziennie samochodem.

Sprzęt diagnostyczny w szpitalach wysłużony i co raz się psuje, bo armaty są potrzebniejsze. Widzą to młodzi lekarze, szukając lepiej płatną pracę za granicą, średni wiek pielęgniarek to już ponad 50 lat, bo nie ma chętnych pracować za te pieniądze. Pod względem nakładów na publiczną służbę zdrowia Polska odstaje od innych krajów europejskich. Dlatego tylko w listopadzie i grudniu ub.r. zmarło ponad 50 tys. osób więcej, niż wynosi średnia wieloletnia (pandemii już nie ma!). Służba zdrowia z trudem sobie radzi, zaś rządzący zawodzą. Niech nikt mi nie pieprzy farmazonów, że najskuteczniejszym lekarstwem na zdrowie są zbrojenia. Może szybsza i skuteczniejsza śmierć? Jak tu 1 Maja nie przypomnieć obietnicy setek tysięcy mieszkań dla młodych małżeństw – mrzonki. Jest ponad milion mieszkań, ale puste, jako lokata kapitału. Osoby prywatne spekulują, windują ceny, jest to towar niedostępny – luksusowy. Głód mieszkań coraz większy przez napływ uchodźców. Deweloperzy nie budują, spekulują, gdyż banki ograniczyły kredyty, a jeśli są to bardzo drogie.

Niestety, żywność, energia, zdrowie, nowe inwestycje oraz lokalne samorządy przegrywają, są inne priorytety. Zastanawiam się więc, komu na rękę psychoza wojenna. Komu bardzo zależy na opróżnieniu amerykańskich, koreańskich i gdzie się da, magazynów zbrojeniowych. Skąd i gdzie pieniądze na zmiany klimatyczne. Ustawa o obronie ojczyzny to zabieg, jak wyciągnąć pieniądze poza budżet, bo żaden kraj europejski nie łoży na obronę więcej, jak 2% PKB, my 2,5-3%, w perspektywie 4% na zbrojenia. Bez przetargu, bez pomysłu, bez offsetu, z pominięciem własnego przemysłu. Ktoś w Korei zrezygnował z czołgów lub samolotów, my bierzemy w ciemno, mimo że sprzęt nie jest w pełni kompatybilny z natowskim. Wydatki, łącznie z amerykańskimi, sięgają setki miliardów dolarów. Banki chętnie pożyczają, bo państwo raczej nie zbankrutuje, kiedyś odda z odsetkami, a dług spłacać będą nasze wnuki i prawnuki. Musimy się zbroić, ale nie zwalnia nas to od krytycznego myślenia i zgody na żywiołową militarzację. Przyjemnie, jak ktoś poklepuje po ramieniu, chwali, jednocześnie znacząco mruga, że znalazł się „jeleni”. W Europie jest więcej krajów bogatszych od nas, Chcemy być mocarstwem, ale to nie sprawia, że będziemy bezpieczniejsi. Nasz przeciwnik jest krajem nieobliczalnym, a ewentualna konfrontacja, nawet nuklearna, odbyłaby się na polskich ziemiach. Ranne, rozsierdzone zwierzę jest agresywne i nieobliczalne. Chcemy mieć silną, liczną 300 tys. armię, ale gdzie kadry, bo mimo dobrych zarobków nie garną się tam ludzie – odwrotnie. Jeden nieobliczalny człowiek Putin, sprowadził masę nieszczęść, a może być gorzej. W swoim chorym widzie myślał, że uda się odzyskać to, co Chruszczow po pijaku przyłączył do Ukrainy. Takie sprawy demokratyczne kraje załatwiają rokowaniami. Ale świat też jeszcze pamięta przeszłą postkolonialną demokrację.

Na wojnie najlepiej wychodzą producenci uzbrojenia. Dla nich wojna mogłaby się nigdy nie kończyć, liczą na zyski. Za każdą jakąś ruchawką większą lub mniejszą, stoją koncerny produkujące broń. Dążą do eskalacji, bo to coraz większe pieniądze. Kto dorobił się na I i II wojnie światowej – Wuj Sam, tak samo jest teraz. Niestety, na wyższych cenach węglowodorów zyskała też Rosja, dlatego też powinniśmy pomagać Ukrainie, robić to w miarę skutecznie, ale nie podsycając konfliktu. Było, i tak będzie, że ludzie będą się zabijać przez polityków i zbrojeniowy biznes. W „Lalce” B. Prusa, biedny jak mysz kościelna, szlachcic, gołodupiec Wokulski, pieniądze zdobył żeniąc się ze starą Minclową, ale prawdziwą kasę zdobył na dostawach na wojnie krymskiej.

Gorzkie są te moje 1-szo majowe refleksje. Żyjemy w czasach bezgranicznego zakłamania, przeinaczania historii, nienawiści do PRL-u. Co ciekawe, największej na terenach krzyczącej ongiś nędzy Galicji i Roztocza. Warto więc przypominać, że te wschodnie tereny oddała ówczesnemu ZSRR Anglia i Ameryka, a zachód Polski mamy dzięki uporowi Stalina. Konserwatywna Polska zawsze była zacofana i zachowawcza. Społeczeństwo zostało przekształcone w kapitalistyczne bezpośrednio z feudalnego. Pańszczyznę zniósł dopiero car Rosji, uprzemysławiając centralną Polskę. Król pruski wprowadził początki świeckiego państwa i parlamentaryzm. Mamy więc w dniu 1-szo Majowego Święta dużo do przemyślenia i wyciągnięcia wniosków.

Józef Antoniewicz



WIEŚCI ZE STAROSTWA

IV Rajd Motocyklowy - Borujsko 2023

W 1945 r. 1 marca w okolicach wsi Borujsko, obecna nazwa Żeńsko w Gminie Wierzchowo, miała miejsce ostatnia szarża bojowa kawalerii Wojska Polskiego wykonana przez 1 Warszawską Samodzielną Brygadę Kawalerii.

Dla uczczenia wydarzenia Bractwo Miłośników Motocykli "Pancerny" od 4 lat organizuje Rajd Motocyklowo-Konny, którego trasa przebiega szlakiem naznaczonym przez polskich kawalerzystów. Na terenie Gminy Wierzchowo jest wiele miejsc upamiętniających walki o przełamanie Wału Pomorskiego z okresu II wojny światowej. Niemalże w każdej wsi tej gminy istnieją obeliski poświęcone pamięci tym wydarzeniom. Ułanom, którzy polegli w walkach o Wielboki, Świerczynę, Sośnicę i okoliczne miejscowości poświęcona jest pamiątkowa tablica wmurowana w ścianę Świerczyńskiej Szkoły. To był jeden z motywów, a zarazem inspiracja, by taki rajd zorganizować. I zapewne już na stałe wpisał się w kalendarz naszych lokalnych imprez.

4 marca odbył się już IV Rajd Motocyklowo-Konny Ostatniej Szarży Kawalerii Polskiej Borujsko 2023. Przedstawiciele Powiatu Drawskiego reprezentowali Radni: Członek Zarządu Powiatu Zbigniew Dudor i Radny Rady Powiatu Drawskiego Marek Banaszek.

Miejscem zbiórki był Lasek Arkoński w Wierchowiu, gdzie Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji przygotował dla przybywających uczestników ciepłą kawę i herbatę, które ich pokrzepiły w ten dość zimny i mokry poranek. Po ogrzaniu się, uczestnicy ruszyli w trasę. Parada motocykli, kawalkada samochodów ruszyła w kierunku Będłina, Sośnicy, przez Nowe Łaski do Żabina, gdzie do motocyklistów dołączyła piątka ułanów, którzy symbolizowali grupę żołnierzy kawalerii Wojska Polskiego. Z Żabina grupa motocyklistów i ułanów przejechała w okolice Żeńska do miejsca pamięci, gdzie w 1945 r. odbyła się ostatnia szarża bojowa kawalerii.

To właśnie w tym miejscu w marcu 1945 r. grupa 220 ułanów na koniach dokonała niezwykłego wyczynu. W trakcie działań wojennych kawalerzyści wykorzystali jar i przedostali się w rejon, w którym operowały polskie czołgi, które minęli i uderzyli na zaskoczonych Niemców na wysuniętych placówkach. Większość Niemców poległa. Następnie wraz z czołgami i piechotą zaatakowali wieś. Po zaciętej walce konno i na bagnety zdobyto Borujsko przy bardzo małych stratach własnych. Poległo 7 ułanów, 10 było rannych. To było niezwykle wydarzenie na linii frontu, które przeszło do historii jako **ostatnia szarża Kawalerii Polskiej**.

W miejscu walk postawiony jest pamiątkowy obelisk, przy którym spotkali się uczestnicy rajdu. Podczas spotkania przybliżono historię tego miejsca oraz odśpiewano wspólnie hymn. Przedstawiciele organizatorów BMM „Pancerny”, Szwadronu Kawalerii Ziemi Szczecinek im. 12 pułku Ułanów Podolskich (m.in. najstarszy ułan Zdzisław Wons) oraz władz samorządowych powiatu, Włodarze Gminy Wierzchowo - Wójt Wierchowia Jan Szewczyk i Przewodniczący Rady Marek Mikulec, sołectw, wojska (WOG Oleszno), instytucji (m.in. Nadleśnictwa Świerczyna)



i organizacji (m.in. Stowarzyszenie Przyjaciół Czaplinka Bernard Bubacz, Koła nr 13 Związku Żołnierzy WP w Złocińcu Wiesław Fabisiński), mieszkańcy, złożyli okolicznościowe wiązanki. Na uwagę zasługuje fakt uczestnictwa dużej ilości osób z okolicznych miejscowości, a jeszcze bardziej cieszy obecność młodych osób, dzieci i młodzieży, nawet poczty sztandarowej z odległych Gryfic ze Szkoły Podstawowej noszącej imię IWSBK. Rajd zakończył się w Łasku Arkońskim występem zespołu śpiewaczego „Świerczynianki” ze Świerczyny pod kierownictwem Mariana Sujeckiego z repertuarem pieśni patriotycznych i wojskowych, a przy ognisku na zewnątrz na uczestników czekała pyszna grochówka.

Serdeczne gratulacje dla Bractwa Miłośników Motocykli "Pancerny", na czele z Prezesem Eugeniuszem Nowackim, przy współudziale gminy Wierchowia, GOKSiR przedstawiciele seniorów i strażaków z OSP Świerczyny za organizację IV Rajdu Motocyklowo-Konnego Ostatniej Szarży Kawalerii Polskiej Borujsko 2023!

Kultywowanie pamięci i dbałość o miejsca upamiętniające wydarzenia sprzed 78 lat zasługuje na szacunek dla lokalnej społeczności Gminy

Wierchowia, którzy czynnie włączają się w to wydarzenie, okazując w ten sposób swój patriotyzm, jednocześnie zaszczepiając go w młodych sercach. Po raz kolejny była to okazja do zadumy nad żołnierskimi mogiłami, wojennym losem i skutkami wojen w obecnym czasie. Fakty historyczne nie powinny iść w niepamięć, tam była przelana żołnierska krew! Musi pozostać pamięć w narodzie, że wolność nie jest nam dana raz na zawsze...

W tym miejscu budzi się we mnie, jako mieszkańcu Gminy Czaplinek, refleksja odnośnie dbałości o miejsca pamięci, np. obeliski w Starym Drawsku, w Kluczewie, a zarazem zazdrość o postawy patriotyczne mieszkańców względem sąsiedniej, o wiele mniejszej gminy wiejskiej Wierchowia... Czy tylko mi się tak wydaje, czy rzeczywiście tak jest? Okazja ku temu będzie w listopadzie, podczas XIII Motocyklowej Parady Niepodległości, której trasa zapewne będzie wiodła, jak co roku, przez obie gminy.

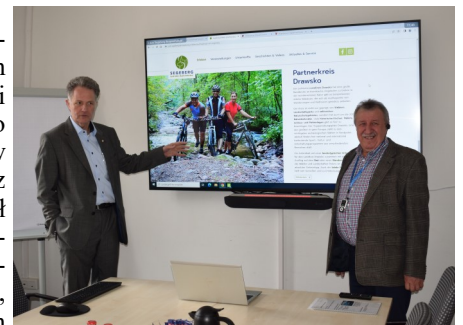
Opracował Zbigniew Dudor

Z wizytą u przyjaciół

W trzecim tygodniu marca tj. w dniach od 13.03. do 17.03. czteroosobowa delegacja z powiatu drawskiego w składzie: Starosta **Stanisław Cybula**, Przewodnicząca Rady Powiatu Drawskiego **Urszula Ptak**, Sekretarz Powiatu **Katarzyna Szłońska-Getka** oraz Naczelnik Wydziału Rozwoju i Promocji **Agnieszka Brzeźniakiewicz** przebywali w zaprzyjaźnionym powiecie Segeberg.

Celem wizyty było podsumowanie dotychczasowych działań w zakresie realizacji projektu turystycznego trzech regionów (powiatów drawskiego i Segeberg oraz regionu Polva), udział w warsztatach na temat przygotowania platform internetowych naszych regionów, a także wizyty w obiektach turystycznych zlokalizowanych na terenie powiatu Segeberg.

Wizyta była doskonałą okazją do złożenia podziękowań za współpracę Przewodniczącemu Rady Kreis Segeberg – Clausowi Peter Dieck, któremu Stanisław Cybula i Urszula Ptak wręczyli pamiątkową statuetkę i materiały promocyjne z naszego regionu.



*Lokazji zbliżających się
Świąt Wielkanocnych
wszystkimi Mieszkańcom powiatu drawskiego
składamy najserdeczniejsze życzenia: dużo zdrowia,
radości, smacznego jajka, makrego dyngusa, mnóstwa
wiosennego optymizmu, serdecznych spotkań w gronie
rodziny i wśród przyjaciół oraz samych sukcesów
w życiu prywatnym i zawodowym.*

Przewodnicząca
Rady Powiatu
Urszula Ptak

Starosta Drawski
Stanisław Cybula



Przebudowa drogi wojewódzkiej nr 163

Zachodniopomorski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Koszalinie 3 marca br. ogłosił wreszcie przetarg na II etap przebudowy DW 163 odcinka Połczyn Zdrój - Czaplinek. Przebudowa odbędzie w trzech miejscach, z wyłączeniem odcinka osuwiskowego, który jest objęty odrębnym projektem oraz przebieg tej drogi przez Stare Drawsko i część Czaplinka.



Pierwszy z odcinków zaczyna się od terenu osuwiskowego i biegnie do Starego Drawska.

Drugi dowiązuje do opracowanego wcześniej projektu przebudowy przejścia DW163 przez Stare Drawsko i ciągnie się do skrzyżowania dróg wojewódzkich nr 163 i nr 171 (oby nikt nie wpadł na „genialny pomysł objazdu” nowobudowaną ul. Pięciu Pomostów!).

Trzeci zlokalizowany jest na wylocie z Czaplinka w kierunku Wałcza (niestety, bez ścieżki rowerowej, o którą zabiegaliśmy onegdaj na etapie projektu).

Całkowita długość sięgnie 16 km, szerokość drogi zostanie ujednolicona do 7 m. Powstaną tu elementy uspokojenia ruchu, chodniki, ciągi pieszo-rowerowe, zatoki autobusowe. Zaprojektowano nową kanalizację deszczową, odwodnienie oraz przebudowę przepustów. W miejscu rozjazdu DW163 i DW171 (końcówka ul. Drahimskiej) powstanie rondo.

Wykonawcy będą mogli składać oferty do 14 kwietnia. Następnie odbędzie się badanie ofert, wybór zwycięzcy przetargu, rozpatrzenie ew. odwołań, podpisanie umowy z wykonawcą, który będzie miał 540 dni na wykonanie wszystkich robót budowlanych.

Doliczając dwa okresy zimowe, gdy wykonawca może zaprzestać prac (2x 90 dni) - nie licząc ew. „poślizgów”, ew. utrudnień nieprzewidzianych w projekcie (pamiętamy wbiecie ponad 500 pali przed Doliną Pięciu Jezior przy realizacji I etapu) - możemy się spodziewać że jesienią 2025 zakończy się ten II etap. A kiedy kolejne? Teren osuwiskowy, przejście przez Stare Drawsko, ul. Wałeczka w Czaplinku?!!!

Wykonując projekt przebudowy 27 km tej drogi, ZZDW twierdził, że jest to najważniejsza arteria komunikacyjna do realizacji na terenie województwa! A wójarze wojewódzcy, opóźnili realizację tej inwestycji kilkukrotnie. W 2015 r. po wygranych wyborach układając budżet Województwa na 2016 rok, odpuścili totalnie ten temat,

twierdząc, że trwają prace projektowe. Przecież był gotowy projekt przebudowy przejścia przez Stare Drawsko - czeka od 2012 r.!

Naturalnym stanem rzeczy powinna być dalsza kontynuacja przebudowy od przejazdu kolejowego w Wełnicy przez Czaplinek i dalej na północ. A wówczas, w 2020 r. zdecydowano, by realizować odcinek Połczyn - Dolina Pięciu Jezior.

I tak mamy 2023 rok - polecam gospodarzom gminy zainteresowanie się tą inwestycją, a szczególnie projektem, by nie doszło do nieuzasadnionych ingerencji w środowisko naturalne, jak w przypadku DW 171, w połowie lutego br. Bo już zaczęła się ożywiona dyskusja na forum n/t odwodnienia pasa drogowego w obszarze źródeł rz. Drawy.

Może właśnie tu Wójarze ponownie spróbują zawalczyć o ścieżkę rowerową na ul. Wałeczkiej - od skrzyżowania z ul. Dworcową do ścieżki rowerowej za stacją paliw w Wełnicy, wiodącą do Broczyna, po starym szlaku kolejowym Czaplinek - Jastrowie? Wszak marszałek O. Geblewicz jest fanem turystyki rowerowej! Byłoby to świetne połączenie komunikacyjne z południową częścią gminy, a zarazem alternatywny dojazd na Pol'and'Rock Festival - jest to nowy argument przemawiający za jej doprojektowaniem!

Gdy była prowadzona przebudowa odcinka Wałcz - Czaplinek tej drogi przed paru laty, gospodarze gminy czynnie uczestniczyli w uzgodnieniach, w naradach roboczych, spotkaniach z mieszkańcami Machlin, Broczyna, czuwając nad procesem inwestycyjnym.

Pozostaje trzymać kciuki, by znalazł się solidny wykonawca i w terminie zrealizował inwestycję. Oby nie było takich zdarzeń, jak na 8 kilometrowym odcinku Połczyn Zdrój - Dolina Pięciu Jezior, gdy przeciągał się okres zamknięcia tej drogi, a ucierpiał drogi powiatowe, gminne podczas objazdów.

Zapewne przez najbliższe 2 lata intensywność ruchu wakacyjnego pojazdów zmniejszy się, ze względu na utrudnienia, a dopiero po wybudowaniu DK nr 11, tę drogę będą wybierać turyści podążający nad morze - zwolennicy slow drivingu, spragnieni doznań estetycznych i spotkań z naturą.

Z perspektywy czasu, posiadając obecną wiedzę i doświadczenie, żałuję że przed laty decydenci wojewódzcy nie postawili na połączenie Czaplinka z Połczynem Zdrojem, budując drogę całkiem nowym śladem! Jestem przekonany, że byłoby to lepsze rozwiązanie, pozwalające w pełni zachować walory DPK, pozostawiając tę drogę dla ruchu lokalnego, a koszty byłyby porównywalne.

Ech, chciałoby się powiedzieć MĄDRY POLAK, PO SZKODZIE...

Zbigniew Dudor

„Tylko jedna nocka będzie Wielkanocka”
przysłowie ludowe

Wielkanoc

Święta Wielkanocne i Bożego Narodzenia w świecie chrześcijańskim to najbardziej uroczyste i majestatyczne dni każdego roku. Już w VI w. ówczesny papież Grzegorz Wielki, Święta Wielkanocne uznał za uroczystość wszystkich uroczystości. Niedziela Wielkanocna poprzedzona jest Wielkim Tygodniem, w którym każdy kolejny dzień symbolizuje konkretne wydarzenia mające swoje miejsce ponad dwa tysiące lat temu. Niezwykła i uroczysta atmosfera tych świątecznych dni udziela się nam wszystkim. To czas zadumy i refleksji nad tajemnicą Zmartwychwstania i narodzin nowego życia oraz nadziei. Świat komercyjny w tych dniach staje wręcz na głowie, kusząc i zachęcając do zakupów. Rozświetlone witryny sklepów, różnego rodzaju ozdoby i gadżety także przypominają nam o zbliżających się świątach, choć właściwie w innym wymiarze wartości. Tego rodzaju symbolika raczej nie przemawia do naszych uczuć, natomiast do portfeli już tak. Ale taka otacza nas rzeczywistość i nie ma w tym nic gorszącego, o ile pozbawione jest to elementów dyskredytujących te święta.



Wielkanoc obchodzona jest niemalże na całym świecie, choć różne są sposoby i formy ich obchodów, charakterystyczne dla każdego kraju. Polskie obyczaje i tradycje związane ze Świętami Wielkanocnymi na ogół znamy, natomiast te kulturowane w różnych krajach już mniej. Istnieją obce tradycje i obyczaje, które z naszego punktu widzenia są dziwne i wręcz szokujące. U naszych południowych sąsiadów, w Czechach i na Słowacji nadal w wielu miejscowościach mężczyźni z „pomlaskami” w rękę idą ze śpiewem przez swoją miejscowość i chłostają napotkane kobiety batem po nogach... ma to zapewnić im

zdrowie i młodość! W Niemczech jeszcze dzisiaj w niektórych środowiskach pielęgnuje się tradycję Osterbaum, przystrajając drzewka jajkami. W Finlandii dzieci przebijają się za wiedźmy i obchodzą domy żądając cukierków. W Norwegii w tych dniach największą rozrywką pozostaje narciarstwo i pasjonowanie się kryminalami. W Danii jeszcze po dzień dzisiejszy istnieje tradycja pisania wierszy w rodzinach i wśród znajomych, a zamiast podpisu stawia się kropki. Zadaniem adresata jest odgadnięcie kto do niego pisze... W hiszpańskim mieście Verges króluje zwyczaj Dans de la Mort, czyli taniec śmierci, przebrani za szkielety uczestnicy z kosami i urnami z prochami zmarłych idą przez miasto w Wielki Piątek. Na Cyprze popularne są bitwy na pisanki. We włoskiej Florencji kulturowana jest tradycja Scopio del Carro, czyli wybuch wozu wyładowanego fajerwerkami, zwyczaj ten upamiętnia czasy pierwszej wyprawy krzyżowej. W krajach Ameryki Południowej zdarzają się przypadki samoukrzyżowań.



Motyw z przedwojennej pocztówki wielkanocnej.

Nie zapominajmy, że nasza polska tradycja ma kilkaset lat i również jest wyjątkowa; pierwsze msze rezurekcyjne w Polsce zaczęto odprawiać w XII w., w XV w. pojawia się w naszym kraju zwyczaj świąteczny - dyngus. Z kolei najstarsze pisanki na ziemiach polskich pochodzą z końca X w.

Najważniejsze jest to, by Święta Wielkanocne obchodzić w duchu ich prawdziwego przesłania, w gronie rodzinnym i w atmosferze wzajemnej życzliwości przy świątecznym stole. W duchu pojednania, nadziei i pokoju. I tego właśnie życząc naszym czytelnikom.

Ryszard Mrówka



Szkolnym okiem belfra i ucznia.....www.zsczaplinek.edu.pl



78. Rocznica Powrotu Polskości na Pomorze

3 marca 1945 roku stoczono walkę o miasto Czaplinek. Ta data, zapewne nieznaną dla mieszkańców innych regionów geograficznych, dla osób z Czaplinka i okolic, stanowi jedną z kluczowych dla budowania historii oraz kształtowania tożsamości. Działania organizowane przez Pułk Piechoty z 1 Armii Wojska Polskiego z niemieckimi oddziałami broniącymi miasta w czasie walk o przekamanie Wału Pomorskiego przyniosły po dwóch godzinach starć zwycięstwo - Czaplinek został wyzwolony. W Czaplinku, na Kwaterze Wojennej umieszczono symboliczne nagrobki poległych żołnierzy oraz zbudowano pomnik. Po dziś jest to miejsce symboliczne - dowodzi waleczności, honoru i umiłowania ojczyzny. Uczniowie Zespołu Szkół współorganizowali tegoroczne obchody, tym samym pokazali, że również dla młodzieży ważna jest świadomość i prawda historyczna, które budują podmiotowość. Zaproponowany montaż słowno-muzyczny, stanowił poetycko-filozoficzną refleksję na temat istoty ojczyzny - tej dużej i tej małej w życiu obywatela. Część artystyczną otworzył **Wojciech Szyszczakiewicz** przygotowanym specjalnie na tę okazję utworem lirycznym pod tytułem "Ojczyzna". W nostalgiczny nastrój wprowadziła słuchaczy **Diana Cieśliak**, która wykonała pełną emocji pieśń "Taki kraj". Wystąpienia recytatorów przeplatane były refleksyjnymi komentarzami poświęconymi idei ojczyzny



w życiu człowieka, miłości, prawdzie dziejowej, a także honorowi, dumie i tożsamości. W rolę prowadzących uroczystość wcieliły się **Aleksandra Komorowska** oraz **Weronika Stefanik**. **Zuzanna Boderek** oraz **Aleksandra Sieniawska** zaprezentowały publiczności piosenkę Marka Grechuty zatytułowaną "Ojczyzna". **Nikola Michalczyzyn** przybliżyła "Gawędę o miłości ziemi ojczystej" **Wisławy Szymborskiej** oraz "Ziemie rodzinną" **Władysława Bełzy**, natomiast **Jarmina Łuczynska** "Pieśń o domu" **Marii Konopnickiej**. Dodatkowo stanowiły dwa filmiki. Jeden obrazujący historię i krajobrazy Czaplinka, opatrzone sentencjami z motywem ojczyzny; drugi, przygotowany przez uczniów, był zbiorem refleksji młodych ludzi na temat domu i samego Czaplinka jako miejsca ich życia. Zwieńczeniem był występ **Diany Cieśliak**, która zagrała na pianinie dzieła **Fryderyka Chopina**. Swoimi refleksjami z zebranymi

podzielił się Członek Zarządu Powiatu Drawskiego- **Zbigniew Dudor** oraz Dyrektor Zespołu Szkół w Czaplinku - **Małgorzata Głodek**. Wyzwolenie Czaplinka przypomina nam, szczególnie w dzisiejszej rzeczywistości, jak ważna jest historia, pamięć i tożsamość. Wyrzec się tych kategorii, to stracić podmiotowość, porzucić swoje „ja”. Obecność w **Czaplineckim Ośrodku Kultury** była dowodem, że pamiętamy i rozumiemy, symbolicznym potwierdzeniem opowiedzenia się za suwerennością, hołdem dla tych, którzy wolność pozostawili nam w spuściznie nie tylko jako prawo, ale i obowiązek jej obrony. I my to prawo respektujemy.

Agnieszka Skonieczna
zdj. Artur Manikowski

Drodzy Uczniowie klas VIII...

Jak co roku, pragniemy zaprosić Was na **Dzień Otwarty**, w tym roku połączony z **Dniem Zawodowca**. Spotkamy się z Wami **19 kwietnia**. Od dawna przygotowujemy się do Waszej wizyty i mamy nadzieję, że każdy z Was znajdzie w naszej szkole coś dla siebie i nie będzie to jedynie miła atmosfera. Pragniemy od września zatrzymać Was na dłużej i bardzo wierzymy w to, że tak się stanie. Chcielibyśmy, by to, co przygotowujemy, utwierdziło Was w przekonaniu, że wybór **Zespołu Szkół w Czaplinku** to najlepsza w możliwych opcji.



Drodzy Czytelnicy,
Redakcja i Wydawca "Kuriera Czaplineckiego"

Z okazji Świąt Wielkanocnych, życzymy Wam, aby śmiały się pisanki, uśmiechały baranki, mokry Śmigus zraszał skronie a moc radości gościła w każdym domu.
Społeczność ZS w Czaplinku





Próba zmiany oblicza

Stary Rok skończył się tak sobie a Nowy zaczął się źle. Na początku leczyłem grypę i był czas na przemyślenia, refleksje, wnioski i poprawki. Jeden z wniosków to: za dużo zmian w rowerach (mam ich trzy), za dużo chęci startów w wyścigach szosowych, mtb, cross, a to wiąże się ze zmianami rowerków i treningów. W młodości to może bym podołał, ale obecnie to już są ograniczenia. Po grypie leciutko treningi uodparniające i wprowadzenie do coraz większych obciążeń. Jeszcze zimno parzy policzki, czy też mocno drażni płuca (takie to uczucie po grypie).

Styczeń przeleciał szybko, a ja w lutym mam zastosować korekty, poprawki. Napiszę troszkę o nich, to są liczby pośrednie, bo każdy organizm ma inne wskaźniki i pułapy. Trzeba zacząć od tego, że kolarstwo należy kochać i ból w mięśniach akceptować. Mam takie powiedzonko "Czy masz na to wpływ, jak nie, to pokochaj a będzie ci lżej", i o dziwo u mnie to działa. Laboratorium Leanca Armstronga wyliczyło (miał potężne laboratorium pomiarowe, te dobre i złe), że źle ustawiona pozycja górna tułowia to 2% powietrza mniej w płucach, a to 14-18% mniej energii daje organizmowi. Źle ustawione nogi, stopy, siodło, to dalsze straty, zły dobór ubioru (brak opływowości, swobody kręcenia) to kolejne straty. Jazda, kręcenie pedałowaniem musi być na okrągło. Jakoś wytłumaczę - proszę kręcić jedną nogą, nie da się, a kolarz kręci, ma przypięty but do pedała i kręcąc od góry zaczyna pchać pedałem, jak pedał już zaczyna iść w dół zaczyna deptać, będąc na dole pedał zaczyna lekko się podnosić idąc do tyłu i tu kolarz pcha nogę do tyłu, tak stara się kręcić na okrągło dwoma nogami. Podane wcześniej straty to minus 14-18%, opory roweru, ubioru, opon, złe dobranie przełożeń (popularnie nazywając przerzutki) daje straty na minus kolejne 50-60% i zostaje nam na jazdę do przodu tylko 35-45%, i po co się męczyć przy braku efektywności. Proszę porównać - pakujemy 100% energii, a jazda tylko do 45%. Zawodowi kolarze przechodzą takie pomiary w tunelach aerodynamicznych i muszą się dostosować do takich wymagań. Jazda na czas kolarza wcale nie jest wygodna tylko opływowa i rower ma służyć kolarza, coś za coś, niewygodna za czas jazdy. Dlatego czasówki w wyścigach są do 50 km. Prowadząc serwis i sprzedaż rowerków próbowałem początkowo dość stanowczo to stosować, to często kupowano gdzieś rowerek, bo sprzedawca sprzedał i kasę wziął, a ja mam dopasować, ale jak, kiedy rowerek był nieodpowiedni do wzrostu, przeznaczenia i jakości. Na moje pytanie: czemu taki i bez wiedzy kupiłeś rower? Otrzymywałem wymijającą odpowiedź. No, ręce opadają (ci co posłuchali i kupili rowerki na Drahimskiej jeżdżą i mają radochę).



I zaczął się luty, boleść mięśni na co dzień, treningi szybkościowe (nie mylić z prędkością) robią spustoszenie w moim organizmie (i czy mam wpływ? Nie, to pokochaj a będzie lżej). Kilka lat wstecz prowadziłem kolegę, nie umiał nawet dobrze wstać na pedały (większość robi to źle), nauczyłem, początkowo to po treningu nie mógł wejść na pierwsze piętro, po dwóch sezonach zaczął wygrywać i zdarzało się, że mnie pokonał. Chwała za upór i pokochanie tego kolarstwa. Obecnie odszedł do innego Teamu, a ja mam niedosyt, trudno - pokochaj i to.

Troszkę wspomnę o posiłkach. Posiłek przedstartowy 3-2,5 godz. wcześniej. Jaki ktoś zapyta? Odpowiem - normalny, węglowodany średnie i wolne. Posiłek startowy 40-35 min. przed startem, węglowodany szybkie i teraz jak temperatura (jak mocno ciepło, to robimy tzw. pulpę w żołądku, jak chłodniej to płynów mniej, ale należy wziąć więcej ze sobą. Posiłek w czasie wyścigu: żele energetyczne (działają po minucie węglowodany szybkie), banan, kiwi, figi są super, ale energia po 5-10 min. Jakies batony dobre, ale należy brać nie jak się zachce jeść i nastąpi spadek węglowodanów, trzeba to wyprzedzić. Napój - woda najbardziej przyswajalna, ale uzupełnienie w zależności od agresywności zawodnika, trasy wyścigu. Jeżeli jedziemy bardzo agresywnie to napój z dodatkiem suplementu do tego przeznaczony. Dobrze jest przyjąć 0,5-0,7 l na godz. i nie na raz, tylko popijając. Ci co będą to czytać pomyślą, że to niemożliwe i tyle trzeba pamiętać, a jeszcze są przeciwnicy, no i koledzy z Teamu, i o nich też trzeba myśleć.

A miało być kolarstwo łatwe i przyjemne (tak myślą dyletanci). Żaden sport wyczynowy nie jest łatwy, lekki, przyjemny, „coś za coś”. Marzec się zaczął, teraz to treningi coraz dłuższe, intensywniejsze, szybsze i już musi być czasami ta tajemnicza prędkość. Słowo prędkość, bo tym się wygrywa, a szybkość to praca mięśni. Jest jeszcze taktyka, trudna do nauczenia się (przewidywanie, wyprzedzanie działań, pobudzenie kolegów jadących, przyczajenie się) i jak nas konkurencja wykiwa, przegrywamy, oni też to ćwiczą - trenują. Musi być trochę cwaniactwa, takiego sportowego, nie chuligańskiego i jeszcze jest coś, co nazywa się maskowaniem (nieokazanie słabości), przeciwnik myśli, że jesteśmy mocni, wytrzymali i obawia się atakować, a dojeżdżamy do finiszu na rżesach (taki zwrot), a że mamy trochę jeszcze energii i szybkości, to pokonujemy prędkością konkurencję.

Sądzę, że nieźle namieszałem w głowach, a miało być tak przyjemnie i wesoło. Pozdrawiam wszystkich i do spotkania na trasach, szlakach i wyścigach.

Jan Dymecki

Ferie zimowe, ale pełne ciepła

Tegoroczne ferie zimowe dla dzieci ze świetlic wiejskich z Broczyna, Trzcianca i Miłkowa były bardzo udane. Te dni wolne od zajęć szkolnych wykorzystaliśmy w aktywny sposób, były zabawy grupowe, różne gry i ciekawe spotkania z ludźmi znanymi ze swojej aktywności społecznej w naszej gminie. Dzieci mogły wykazać się swoją aktywnością, były tu również dobre relacje rówieśnicze, co wzbogacało umiejętności nabywania komunikacji społecznej. Taka forma organizacji naszej ferii była możliwa dzięki ludziom o otwartym sercu, naszym wspaniałym darczyńcom i sponsorom. Klub „AA” w Czaplinku zafundował nam wyjazd do Szczecinka na basen i do parku Trampolin. ARiMR w Szczecinie obdarowała nas artykułami ze swoim logo, wykorzystamy je jako nagrody w konkursach i zabawach. Pan Krzysztof Nowak, prezes PZW Czaplinku w ciekawy sposób opowiedział nam o tajemnicach, zasobach i zagrożeniach j. Broczyno. Pan Krzysztof Parzuchowski zapoznał nas z arkkanami gry w szachy, nasze dzieci miały okazję zagrać też z samym mistrzem, co było nie lada atrakcją. Serdecznie dziękujemy Czaplineckiemu Ośrodkowi Kultury za wspaniałe seansy filmowe i za wspaniałe atrakcje podczas balu karnawałowego, które na długo zachowają



się w nasze pamięci, i to wszystko tylko z dobrego serca. Pan sołtys wsi Miłkowo, Bartek Baran oraz wspaniałe panie na czele z panią Edytą Gawdą, zorganizowały piękne zakończenie naszej ferii, były rozgrywki sportowe, wspólne ognisko, kiełbaski, słodczyce i napoje. Nasze ferie są świetnym przykładem na to że można spędzić czas pięknie i aktywnie jak i pożytecznie, bez komputerów, smartfonów i innych wynalazków naszej cywilizacji. W imieniu naszych dzieci serdecznie dziękuję tym ludziom dobrej woli, o wielkim otwartym sercu, dzięki którym nasze dzieci mogły spędzić te feryjne dni radośnie i z uśmiechem na twarzy.

Elżbieta Kupczyk



Z życia klubu Lech Czaplinek

W marcu drużyna seniorów Lecha Czaplinek rozegrała pierwsze mecze ligowe w rundzie wiosennej sezonu 2022/23. W tym artykule przedstawiam relację z tych spotkań, jak również z innych wydarzeń z życia klubu.



4 marca w zaległym meczu 15. kolejki mierzyliśmy się na stadionie miejskim w Pelczycach z miejscowym Kłosem, z którym wygraliśmy 2:1 po bramkach Macieja Górnika i Tomasza Tomczaka. W tym spotkaniu wystąpiliśmy w następującym składzie: Urkiel – Krzemień, Groździej, Resiak, Suska - Szafarz, Szpakowski (75' Kowalczyk), Pawłowski, Kibitlewski (61' Guba) - Tomczak (71' Rogiewicz), Górnika. Tydzień później na euroboisku w Złocieniu planowo mieliśmy rozegrać mecz 16. kolejki z Koroną Człopa. Ze względu na trudne warunki atmosferyczne Wydział Rozgrywek ZZPN odwołał spotkanie i przeniósł je na 17 maja. Po przymusowej pauzie 18 marca na stadionie gminnym w Przelewicach mierzyliśmy się w meczu 17. kolejki z Unią Dolice. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem naszego zespołu 4:0 po bramkach Kacpra Szpakowskiego, Tomasza Tomczaka, Macieja Górnika i Marcina Resiaka, a zagraliśmy w nim w zestawieniu: Urkiel – Krzemień, Groździej, Woźniak, Suska (90' Voronenko) - Szpakowski (68' Pawłowski), Kibitlewski, Szafarz, Resiak - Tomczak (70' Rogiewicz), Górnika.

Kolejny mecz ligowy rozegraliśmy na euroboisku w Złocieniu. 25 marca w spotkaniu 18. kolejki mierzyliśmy się z zespołem Orła Bierzwnik. Po trzech bramkach Macieja Górnika oraz po jednej Mateusza Pawłowskiego, Damiana Suski i Patryka Kowalczyka zwyciężamy 6:3 występując w następującym składzie: Urkiel - Krason, Woźniak, Resiak, Suska - Kibitlewski (80' Simiński), Szafarz, Pawłowski (70' Kubiak), Szpakowski (62' Rogiewicz) - Górnika, Kowalczyk (73' Voronenko). W kwietniu drużyna seniorów zmierzy się z zespołami: Zorza Dobrzany, Światowid 63 Łobez, Ina Ińsko, Orzeł Lubowo oraz Piast Chociwel.

Po siedemnastu rozegranych spotkaniach zespół seniorów zajmuje 7. miejsce w zachodniopomorskiej klasie okręgowej grupa 4 z dorobkiem 28 punktów (8 zwycięstw, 4 remisy, 5 porażek) i bilansem bramkowym 48:30.

W dniach 3-5 marca nasi juniorzy wzięli udział w turnieju Albatros Bałtyk Cup 2023, w którym rywalizowali z zespołami: Chojniczanka Chojnice, Stal Grudziądz, Gwardia Koszalin, Bałtyk Koszalin i AP Bałtyk Koszalin. Ponadto 17 marca zegrali mecz towarzyski z drużyną Calisii Kalisz Pomorski, której ulegli 3:4 po bramkach Mateusza Skoniecznego, Maksymiliana Przytuły i Dawida Rutkowskiego.

Poniżej przedstawiam terminarze meczy drużyn młodzieżowych oraz oldbojów na rundę wiosenną sezonu 2022/23 (podane terminy mogą ulec zmianie):

TRAMPKARZE – grupa 7 C1 Trampkarz Koszalin – trener Piotr Kibitlewski

- 10. kolejka 28.04.2023 Lech Czaplinek – Orzeł Lubowo
- 11. kolejka 16.04.2023 Zawisza Grzmiąca – Lech Czaplinek
- 12. kolejka 21.04.2023 Lech Czaplinek – Olimp Złocieniec
- 13. kolejka 06.05.2023 Pogoń Połczyn-Zdrój – Lech Czaplinek
- 14. kolejka 12.05.2023 Lech Czaplinek – BAS Barwice
- 15. kolejka 20.05.2023 Sokół Spore - Lech Czaplinek
- 16. kolejka 27.05.2023 AP Drawsko Pomorskie – Lech Czaplinek
- 17. kolejka 02.06.2023 Lech Czaplinek – Junior Kalisz Pomorski
- 18. kolejka 10.06.2023 MUKS Orzeł 2010 Wałcz – Lech Czaplinek

JUNIOR MŁODSZY – I klasa B1 Junior Młodszy Koszalin – trener Dariusz Łacny

- 8. kolejka 03.06.2023 Lech Czaplinek – MUKS Orzeł 2010 Wałcz
 - 9. kolejka 15.04.2023 Lech Czaplinek – Kotwica Kołobrzeg
 - 10. kolejka 21.04.2023 MKP Szczecinek – Lech Czaplinek
 - 11. kolejka Lech Czaplinek pauzuje w tej kolejce
 - 12. kolejka 13.05.2023 Pogoń Połczyn-Zdrój – Lech Czaplinek
 - 13. kolejka 20.05.2023 Lech Czaplinek – Pomorzanie Sławoborze
 - 14. kolejka 28.05.2023 Zryw Kretomino – Lech Czaplinek
- OLDBOJE** – I liga Pomorskiej Ligi Oldbojów
- 14. kolejka 01.04.2023 Lech Czaplinek – Olimp Złocieniec
 - 15. kolejka 15.04.2023 Mirstal Mirosławiec – Lech Czaplinek
 - 16. kolejka 22.04.2023 Lech Czaplinek – Mechanik Bobolice
 - 17. kolejka Lech Czaplinek pauzuje w tej kolejce
 - 18. kolejka 03.05.2023 Amator/Kotwica Kołobrzeg – Lech Czaplinek
 - 19. kolejka 06.05.2023 Lech Czaplinek – Oldboje Iskra Białogard
 - 20. kolejka 13.05.2023 TKKF Strażak Koszalin – Lech Czaplinek
 - 21. kolejka 20.05.2023 Lech Czaplinek – Perła Gmina Dygowo
 - 22. kolejka 27.05.2023 Lech Czaplinek – Victoria Sianów
 - 23. kolejka 03.06.2023 Lech Czaplinek – Oldboje Szczecinek
 - 24. kolejka 10.06.2023 Oldboje Bruszkowo Wielkie – Lech Czaplinek



Nowe bramki na stadionie w Czaplinku

25. kolejka 17.06.2023 Lech Czaplinek - Skup Aut Radzi-Mil Oldboje Tychowo
26. kolejka 24.06.2023 Zryw Kretomino – Lech Czaplinek

Od 22 marca ruszyło głosowanie na projekty w ramach Budżetu Obywatelskiego. Wspólnie z Akademią Piłkarską Czaplinek zachęcamy do zagłosowania na projekt nr 1 „Modernizacja boiska bocznego”, dzięki któremu każdy/każda z Was będzie mógł/mogła komfortowo i bezpiecznie korzystać z boiska bocznego przy drodze wojewódzkiej nr 163. Głosować można: elektronicznie poprzez formularz na stronie <https://www.czaplinek.pl/form/budzet-obywatelski-2023> bądź poprzez wydrukowanie, wypełnienie karty do głosowania, która jest dostępna na stronie <https://www.czaplinek.pl/.../Karta%20do%20g%C5%82osowania...> i złożenie jej do Biura Obsługi Interesanta w Urzędzie Miejskim. W przypadku braku możliwości wydruku kartę do głosowania można pobrać w BOI Urzędu Miejskiego. Zapraszamy do głosowania na projekt nr 1! Głosowanie trwa do 10 kwietnia br.

Ponadto, 22 marca na stadionie miejskim w Czaplinku mieliśmy przyjemność gościć Pana Macieja Mateńko - Prezesa Zachodniopomorskiego Związku Piłki Nożnej oraz Wiceprezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej ds. szkolenia. Spotkanie z Prezesem naszego klubu Dominikiem Urbanem oraz Prezesem Akademii Piłkarskiej Czaplinek Erwinem Biegajło było okazją do rozmowy na różne tematy m.in. o piłce nożnej na poziomie lokalnym, czy też szkolenia młodzieży.

W marcu wspólnymi siłami osób związanych z Lechem Czaplinek oraz Akademią Piłkarską Czaplinek na stadionie w Czaplinku zamontowane zostały nowe bramki. Dziękujemy szczególnie za pomoc i wsparcie Panom:



Maciej Mateńko w trakcie wizyty na stadionie w Czaplinku.

Januszowi Ziętkiewiczowi – kierownikowi Referatu Sportu i Rekreacji UM w Czaplinku, Adrianowi Bajonowi oraz Janowi Łesykowi.

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych Lech Czaplinek składa wszystkim Czytelnikom najserdeczniejsze życzenia: Świąt pełnych spokoju i radości, dobrego wypoczynku w gronie najbliższych oraz optymizmu, energii i nadziei na lepszą przyszłość.

Zachęcamy naszych kibiców oraz sympatyków do śledzenia profilu naszego klubu na portalach Facebook pod adresem <https://www.facebook.com/LechCzaplinek> oraz YouTube pod adresem <https://www.youtube.com/channel/UCVSPSUAlxx8xO3Y4FtONIDg>. Znajdują się na nich m.in. bieżące informacje z życia klubu, zapowiedzi meczy, skróty ze spotkań ligowych itd. Jednocześnie zachęcamy do wsparcia naszego klubu i zapraszamy do współpracy firmy i zakłady pracy, jak również osoby fizyczne.

Łukasz Smoleński, sekretarz LKS Lech Czaplinek



Wspomnienie - Domasat Tomek

Nie tak miało wyglądać Twoje dalsze życie. Ty start życiowy zacząłeś dobrze, poznałeś dziewczynę Justynę. Z czasem okazało się, że została Twoją żoną i doczekaliście się gromadki dzieci. Prowadziłeś małe gospodarstwo rolne i nie bałeś się podjąć żadnego wyzwania. Ostatnią Twoją pracą była praca w tartaku w Czaplinku jako mechanik. Swoją pracą zdobyłeś zaufanie u kierownictwa i dyrekcji tartaku, oraz załogi, gdzie byłeś szanowany. Chciałeś w tym zakładzie pracować nadal, ale kiedy choroba zaczęła postępować, musiałeś iść na chorobowe. Ty żyłeś tą nadzieją, że wyjdiesz z tego i wrócisz do pracy. Ale to przeszło Twoje oczekiwania i możliwości. Jeździłeś z żoną po lekarzach, bo chciałeś zostać przy życiu, za wszelką cenę. Mówiłeś - ja jestem silny, nie dam się. Ale nie dałeś rady i bardzo szkoda, że tacy ludzie odchodzą z tego świata.

W imieniu Twoim dziękuję tym wszystkim, którzy tak licznie przyszedli na Cmentarz, aby Ciebie pożegnać.

Zostań z Bogiem, śpij w spokoju, będzie nam Ciebie brakowało.

Bogdan Sasin

**MASZ BRUDNY DACH?
UMYJEMY GO!**

Jacek Norkowski
USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE

**MYCIE I MALOWANIE DACHÓW,
ELEWACJI ORAZ INNYCH POWIERZCHNI**
+48 668 644 988

MIESZKANIA - DOMY - DZIAŁKI - OBIEKTY
Emilia Król
724 019 560
732 063 682

Biuro Nieruchomości
Prestige

SZCZECINEK, BORNE SULINOWO, CZAPLINEK I OKOLICE
BIURO: ul. Konopnickiej 1B/13, Borne Sulinowo

www.prestige-bornesulinowo.pl

Borne Sulinowo odkryj i pokochaj - Nieruchomości Prestige

UBEZPIECZENIA
CZAPLINEK
CEZARY RADZISZEWSKI
ul. Kościuszki 19, tel. 784-889-303
E-mail: cradzisz@gmail.com

SGB Pomorski Bank Spółdzielczy w Świdwinie
Spółdzielcza Grupa Bankowa

KREDYT

Promocyjny EKO!KREDYT GOTÓWKOWY

Z naszym kredytem możesz być EKO! w kilka chwil. Przejrzyste zasady i szeroki zakres inwestycji proekologicznych objętych promocją, pozwoli Tobie stać się EKO!

Środki z kredytu możesz przeznaczyć m.in. na:

- zakup i montaż instalacji fotowoltaicznej;
- zakup i montaż instalacji kolektorów słonecznych;
- zakup i montaż pompy ciepła;
- zakup i montaż nowej instalacji grzewczej;
- zakup i instalację przydomowej ekologicznej oczyszczalni ścieków;
- zakup i montaż zbiorników na wodę deszczową;
- zakup sprzętu AGD z najwyższą klasą energooszczędności C lub D (np. pralki, suszarki, pralko-suszarki, zmywarki, lodówki itp.);
- zakup skuterów, motocykli oraz samochodów osobowych z napędem elektrycznym lub hybrydowym;
- zakup rowerów, hulajnóg oraz innego sprzętu sportowego;
- własne potrzeby konsumpcyjne klienta i/lub (jednocześnie ze wskazanymi powyżej).

Więcej informacji w placówkach Banku

Oddział w Będzinie 76-037 Będzino 84 tel. 94 316 96 80	Oddział w Gościnnie 78-120 Gościno, ul. IV Dzw. Woj. Pol. 52 tel. 94 351 25 29	Oddział w Bornem Sulinowie 78-449 Borne Sulinowo, ul. Lipowa 8 tel. 94 373 38 69
Oddział w Rymaniu 78-125 Rymań, ul. Koszalińska 16 tel. 94 358 32 16	Filia Oddziału w Świdwinie 78-300 Świdwin, ul. Niedziałkowskiego 5 tel. 94 365 33 77	Oddział w Czaplinku 78-550 Czaplinek, ul. Sikorskiego 9 tel. 94 375 52 57
Oddział w Świdwinie 78-300 Świdwin, ul. 3 Marca 29 tel. 94 365 23 61	www.pomorski-bs.pl	

GRUCHA-SOUND
TECHNIKA ESTRADOWA
Realizacja Dźwięku Światła

WYNAJEM SPRZĘTU
Nagłośnienie Oświetlenie Ekran LED
Scena Mobilna Podesty Wyrzutnie/Ciężki Dym
AKUSTYK Nagrania Live

www.grucha-sound.pl
tel. 502 337 745 78-550 Czaplinek

KURIER CZAPLINECKI - miesięcznik lokalny, kolportowany bezpłatnie, dostępny w formie elektr.: www.dsi.net.pl, www.lokalnyreporter.pl.
Tel. Redakcji 603 413 730, e-mail: redakcja.kuriera@wp.pl. Redaguje zespół. Wydawca: Stowarzyszenie Przyjaciół Czaplinka. Konto: Pomorski Bank Spółdzielczy O/Czaplinek 93 8581 1027 0412 3145 2000 0001, NIP 2530241296, REGON 320235681, Nr rej. sąd.: Ns-Rej Pr 25/06. Nakład 1500 egz. Druk: Drukarnia Waldemar Grzebyta, tel. +48 67 2158589. Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania redakcyjnego, opracowania i adiustacji otrzymanych tekstów, selekcjonowania i kolejności publikacji. Nie zwracamy materiałów nie zamówionych i nie ponosimy odpowiedzialności za treść listów, reklam, ogłoszeń. Drukujemy tylko materiały podpisane, można zastrzec personalia tylko do wiadomości redakcji. Nadesłane i publikowane teksty i listy nie muszą odpowiadać poglądom redakcji. Ceny reklam: moduł podstawowy (10,3 x 4,5) w kolorze - 60 zł, czarno-biały - 30 zł, ogłoszenie drobne - 30 zł, kolportaż ulotek - 300 zł.

STARY DRAHIM

Stare Drawsko 24 - gm. Czaplinek Tel. 94 375 8820



POKOJE GOŚCINNE RESTAURACJA

KOMFORTOWE POKOJE I SMACZNA DOMOWA KUCHNIA M.In.:

KOŁDUNY DRAHIMSKIE - FLACZKI Z LINA - UBOTY DRAWSKIE
PLACEK DRAHIMSKI - PIEROGI RYBNE I Z JAGODAMI - RYBY
ORGANIZUJEMY WESELA - PRZYJĘCIA RODZINNE I FIRMOWE
www.starydrahim.pl

BENEKO[®] www.beneko.com.pl
e-mail: beneko@beneko.com.pl

OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:

- pasze, koncentraty dla wszystkich grup zwierząt;
- dodatki paszowe mineralno-witaminowe;
- pasze dla gołębi, indyków, kaczek, strusi, koni oraz ryb;
- otręby, lizawki, sól, soję;
- karmę dla psów i kotów;
- środki higieny dające pełne biozabezpieczenie w całym cyklu produkcyjnym.

Zapewniamy transport

78-550 Czaplinek, ul. Poznańska 5
tel./fax: 94/ 375 50 36, tel. 94/ 375 44 21, kom. 601 992 941

DORADZAMY:



Z
A
P
R
A
S
Z
A
M
Y

NAUKA JAZDY
JARECKI
Czaplinek, Chrobrego 10
605 106 778 www.jarecki.biz

NAGROBKI

Marek Pańczyk
78-552 Kluczewo
ul. Białego Orła 50
tel. 94 375 89 22
kom. 660 352 939

SALON LAMP WAŁCZ

NAJWIĘKSZA

EKSPOZYCJA W PROMIENIU 100KM

NOWE KOLEKCJE 2022



ul. Kołobrzeska 8
78-600 Wałcz
Tel. 67 258 92 31

Godziny otwarcia
pn - pt: 10⁰⁰-18⁰⁰
sobota: 10⁰⁰-14⁰⁰

www.salonlamp.eu